

BIULETYN

JUBILEUSZ 100-LECIA SZKÓŁ W POSKWITOWIE

W październiku 2013 roku rozpoczęły się obchody 100-lecia poskwitowskiej szkoły. Z tej okazji w szkole odbywało się szereg różnych uroczystości i konkursów. Jubileusz stał się również inspiracją do powstania różnorodnych prac literackich, których głównym tematem była nasza szkoła. Nasza publikacja zebrała kilka najciekawszych dzieł uczniów z klas IV-VI. Zapraszamy do zapoznania się z nimi, życzymy miłej lektury.

Dziennikarze Chochlikarze



Zosia Młodecka

Droga Szkoło!

Z okazji Twoich setnych urodzin składamy Ci moc najserdeczniejszych życzeń. Życzymy Ci przetrwania kolejnych 100 lat w tak wspaniałej atmosferze. Chcemy Ci oświadczyć, że bardzo Cię lubimy i bez Ciebie nudny byłby ten świat. Każde dziecko daje Ci buziaków stos. Obiecujemy, że Cię powiększymy, ulepszymy i będziemy o Ciebie dbać.

Marlena Murawska

Naszej ukochanej Szkole życzę wszystkiego dobrego, aby nadal była tak wspaniała i wyjątkowa jak dotychczas. Myślę, że następne pokolenia będą mogły się nią cieszyć tak jak my teraz !

Oliwia Patola

Moja szkoła

Szkoła, do której chodzę, znajduje się w starym budynku. Wybudowana została przy niezbyt ruchliwej ulicy w miejscowości Poskwitów.

Budynek ten składa się z piwnic, parteru i poddasza. Dach jest pokryty bordową blachą, a na jego szczycie są trzy kominy. Elewacja jest w kolorze kremowo-różowym. Do głównego wejścia prowadzą dość szerokie schody. Budynek ten z upływem czasu zaczął niszczyć i można gdzieś zauważyć odpadający tynk od muru. W tej szkole mieści się Szkoła Podstawowa jak i Gimnazjum. Razem uczęszcza tu 168 uczniów. Część piwniczna została odremontowana i znajduje się tam: sala taneczna, sala do ćwiczeń na ergometrach oraz małe pomieszczenie na przyrządy gimnastyczne. Na parterze mieści się: pokój nauczycielski, kancelaria, kuchnia, biblioteka i 4 klasy lekcyjne. Zaś na poddaszu są: oddział przedszkolny i 5 klas lekcyjnych.

Teren wokół szkoły jest bardzo duży. Są na nim dwa boiska: betonowe i trawiaste. Często na w-f gramy tam: w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę i w piłkę ręczną. Na terenie szkoły znajdują się także przepiękne ogrody, gdzie wszyscy uczniowie dbają, aby o każdej porze roku cieszyli swoim widokiem.

Moja szkoła różni się od innych nowszych szkół, ale minie się podoba – jest wyjątkowa. To miejsce w której spędzam większość czasu. To mój drugi dom !

Marlena Murawska

Uczęszczam do szkoły im. Św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie. Szkoła ta w zeszłym roku obchodziła stulecie swego istnienia. Z opowieści mojego pradziadka wiem, że mieszkańcy włożyli wiele trudu, aby w tamtych trudnych czasach szkoła powstała.

Szkoła mieści się w starym budynku. Budynek składa się z parteru i piętra. Dach pokrywa czerwona blacha. Ściany są koloru kremowego. Kiedyś nauka w szkole odbywała się tylko na parterze, później zostało wyremontowane piętro. Do drzwi głównych prowadzą niewysokie schody. Wejście jest również z tyłu budynku.

Szkoła posiada 2 boiska: trawiaste i betonowe. Za szkołą znajduje się plac zabaw oraz ogrody, gdzie uczniowie uprawiają różne warzywa i kwiaty. Na terenie placu zabaw jest również drewniany domek, gdzie w porze letniej odbywają się wystawy prac uczniowskich. Przed szkołą jest mnóstwo drzew i krzewów oraz kamień upamiętniający nadanie szkole imienia swojego patrona.

Bardzo lubię moją szkołę i jest ona dla mnie wyjątkowa, również dlatego, że pracują w niej wyjątkowi nauczyciele. Brakuje nam tylko sali gimnastycznej, która mam nadzieję w przyszłości powstanie.

Patryk Kucala



Iwanowice, 12.10.2014r.

Droga Szkoło!

W tym liście chciałabym podziękować za wszystkie lata spędzone w Twoich murach.

Pierwszy raz odwiedziłam Cię, gdy byłam w zerówce i ani trochę tego nie żałuję, że tam przyszłam. Następnie była: pierwsza, druga i trzecia klasa aż do teraz. Dzięki Tobie umiem sobie poradzić w teraźniejszym życiu. Nauczyłaś mnie podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów. Dziś jestem w szóstej klasie, z niektórymi koleżankami znam się od siedmiu lat. Dziękuję za wszystkie wycieczki imprezy, zawody, a także za czas, który poświęcasz na to, żeby nas wychować, byśmy stali się mądrymi i dobrymi ludźmi.

Pozdrawiam,

Dziękuję !!!

***Dziękuję Ci szkoło za to, że dzięki Tobie poznałam tyle ciekawych osób.
Za to, że uczysz mnie codziennie.***

***Za to, że dzięki Tobie mogę rozwijać Swoje zainteresowania. Co z tego,
Że muszę wstawać rano wtedy,
Kiedy cały świat śpi.***

***A najbardziej za to, że w ogóle jesteś.
Uczyłaś mojego tatę, ciocię i wujka.***

Julia Rojek

***Dziękuję Ci szkoło, że
Dzięki Tobie mogłem
Poszerzać horyzonty
Mojej wiedzy***

***Dziękuję za dobry
Poziom nauki,
Że mogłem również
Rozwijać się
W dyscyplinach sportowych***

***Dziękuję za lubianych
Przeze mnie uczniów
I nauczycieli.***

Jakub Sikora



MOJA SZKOŁA ZA 100 LAT

Nigdy się nie zastanawiałem jak będzie wyglądała moja szkoła za sto lat. Ale myślę, że mniej więcej wyglądałaby tak.

Moja szkoła za sto lat będzie bardzo dobrze wyposażona. Najnowsze komputery, sale projekcyjne, biblioteki pełne książek i teleporty do sal lekcyjnych. Zamiast książek w plecakach uczniowie noszą w kieszeniach mini komputery, w których byłyby wgrane wszystkie podręczniki i ćwiczenia. Szafki aktywowane na odcisk palca. W szafkach uczniowie trzymaliby swoje prywatne rzeczy. Sama szkoła oczywiście unosiłaby się ponad chmurami. W szkole gigantyczne boisko sportowe i ogromna sala gimnastyczna, która byłaby wyposażona w najlepszy sprzęt sportowy. Na dachu będzie lądowisko dla latających autobusów, którymi uczniowie są dowożeni do szkoły. W szkolnej stołówce latające stoły i krzesła, będą tam podawane najlepsze potrawy jakie zna świat. Uczniowie będą nosili czarne mundurki ze złotymi obszyciami. Oczywiście sama szkoła byłaby zbudowana z najtwardszych a jednocześnie najdroższych materiałów. Z zewnątrz biała i szara ale w środku bardzo kolorowa. Pewnie w takiej szkole byłoby fajnie szkoda, że nie będę szkodził do tej szkoły za sto lat, choć tą moją uwielbiam za to, że jest taka jaka jest.

Adrian Gajos



Moda na Franciszka

Kto to czuwa nad nami?

Nasz kochany braciszek!

To święty Franciszek!

Miał dobre serce.

I dla wszystkich istot otwarte ręce.

***Zwierzęta kochał i przyrodę,
bez względu na modę.***

***Dziś naszym patronem jest ten Franciszek,
nasz wesoły święty Braciszek.***

A my ...

Już zawsze o nim pamiętajmy,

I w głos piosenki o nim śpiewajmy.

Kochajmy zwierzęta!

Kochajmy przyrodę!

Tak jak on, bez względu na modę !!!



Współczesny nauczyciel – przepis:

Składniki:

1 l dobroci

20 dag opiekuńczości

5 g wrażliwości

2 szklanki uprzejmości

szczypta mądrości

2 łyżeczki proszku - wykształcenia

0,5 kg uśmiechu

1 l uczciwości

1 kg sprawiedliwości

Przygotuj:

Formę, łyżkę, szklankę, mikser, nóż, garnek, wałek, stolnicę

Wykonanie:

Do garnka wrzucić opiekuńczość, sprawiedliwość, szczyptę mądrości i 0,5 dobroci, zagotować. Następnie przygotować mikser, włożyć ostudzoną mieszankę oraz dodać uprzejmość i wrażliwość. Mieszać na małych obrotach dodając po trochu dobroci (kolejne 0,5). Gdy ciasto przybierze jednolitą gęstą konsystencję ułożyć je na stolnicy, dobrze rozwałkować i posypać wykształceniem. Przełożyć ciasto do odpowiedniej formy, zalej uczciwością. Włożyć do rozgrzanego piekarnika, zapiekać przez 45 minut w temperaturze 180 stopni. Gdy będzie już odpowiednio zarumienione, wyciągnąć i posypać uśmiechem, poczekać aż wystygnie.

Wszystko już jest gotowe, teraz można się delektować najlepszym nauczycielem – smacznego!

Magdalena Kurbiel



Moja szkoła za sto lat.

*W Poskwitowie pięknej wiosce mała szkoła sobie rośnie.
Za bukami i świerkami dzieci bawią się klockami.
Mała Ania z pierwszej klasy wciąż zajada ananasy.
Jurek z szóstej ciągle biega dookoła tego drzewa.*

*A na lekcji zamieszanie, bo pajęczek jest na ścianie.
W pokoju u dyrektora siedzi Jaś i mówi, że jest fasola.
Na dywanie w zeróweczce Hania z Kasią są niegrzeczne.
A w komputerowej sali chłopcy chwalą się piłkami.*

*Basia z Asią wciąż wkuwają, bo historię zaraz mają.
A na lekcji fizyki dzieci zamiast zeszytów
wyciągają tabliczki.
Matematykę teraz każdy lubi
bo nie z książki się uczy lecz z super usługi.*

*Tak minęła dzisiaj szkoła.
Czas do domu!
Dzwonek woła!*

Zofia Młodecka



2 czerwca 2014 r.

Wstałam wcześniej. Umyłam się i uczesałam, zjadłam śniadanie, a wtedy moja mama powiedziała mi, że dzisiaj idę do nowej szkoły. Ucieszyłam się bardzo, ponieważ nie za bardzo przepadałam za starą.

Gdy doszłam pod szkołę i ją zobaczyłam, zamurowało mnie. Była ogromna. Cała zrobiona była z kolorowego szkła. Ogród, który roztaczał się dookoła szkoły, był przepiękny. Rosły w nim cudowne krzewy i kwiaty, a drzewa były bajecznie duże. Po prawej stronie szkoły znajdował się ogromny plac zabaw. Były tam zjeżdżalnie wszystkich długości, huśtawki, karuzele i wszelkie inne przedmioty, które można tylko sobie wymarzyć.

Na lekcjach też było całkiem inaczej niż w starej szkole. Uczniowie mieli zeszyty w postaci laptopa (jednego do wszystkich przedmiotów). Na śniadanie wszyscy schodzili się do szkolnej stołówki, gdzie jedli co tylko im się zapragnęło - oczywiście za wyjątkiem niezdrowych rzeczy. Później szli na lekcje.

Tego dnia nie zapomnę do końca swojego życia. Uwielbiam tę szkołę.

Aleksandra Graca



Dziękuję !!!

*Moja droga, kochana Szkoło
Dziękuję Ci za wycieczki,
Dziękuję za konkursy,
Dziękować mogę długo,
Ale najbardziej, że jesteś.*

*Za to, że jesteś zawsze
Nawet gdy burza,
Nawet gdy deszcz,
Też gdy harmider
Bo Ty jesteś zawsze i tak.*

*Dzięki Tobie mam przyjaciół,
Dzięki Tobie jestem mądrą osobą,
Dzięki Tobie będę wykształconą,
Zapamiętam Cię na zawsze,
Chociaż niektórzy już zapomną.*

*Podziękuję za coś jeszcze,
Za to, że jesteś tak blisko.
I jeszcze za wychowawców,
Co czasem zły humor mają,
Lecz dziękuję za trud i naukę naszą
I za to, że o nas dbają.*

*Dlatego Szkoło dziękuję Tobie,
Że jesteś dla mnie, blisko, w ogóle,
Ty jesteś moja jedyna,
Szkoła z marzeniami.
Moja najukochańsza Szkoło,
Dziękuję Ci za wszystko.*

Adriana Kralka